

Dobry przykład Wielkopolski

O dalszą poprawę warunków pracy

Komitet Wykonawczy CRZZ pod przewodnictwem I. Logi-Sowińskiego obradował w Poznaniu

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego, odbyło się w Poznaniu wyjazdowe posiedzenie Komitetu Wykonawczego Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W obradach, które toczyły się w Klubie Techniki i Racjonalizacji HCP, udział brali m. in.: wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki, sekretarze CRZZ: Irena Janiszewska, Wiesław Kos i Kazimierz Nowicki, Główny Inspektor Pracy — Henryk Kowalski, przewodniczący Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki — Wiesław Adamski. W posiedzeniu KW CRZZ uczestniczyli gospodarze Ziem Wielkopolskiej: członek

branżowe i terenowe (powiatowe) plany. Cechą charakterystyczną tej działalności jest zespolenie wysiłków instancji partyjnych, rad narodowych i instancji związkowych różnych stopni, a nadto zainteresowanie programami naprawy — całych zakładów. Zdecydowała o tym ostatnim m. in. wielokierunkowość wojewódzkiego programu, który dotyczy wielu złożonych problemów, począwszy od bhp i o-

Dokończenie na str. 2



KC PZPR i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii — Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba i przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak oraz kierownictwo WKZZ z przewodniczącym Zdzisławem Ceglowskim na czele.

Otwierając obrady, I. Loga-Sowiński stwierdził, że kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego zostało zorganizowane w Poznaniu, ponieważ tu właśnie zrodziła się interesująca inicjatywa opracowania wojewódzkiego programu poprawy warunków społecznych i pracy. To zagadnienie (p.n. „Ocena działalności WKZZ Poznań w zakresie poprawy warunków społecznych i pracy”) znalazło się w pierwszym punkcie porządku obrad, który ponadto obejmował informacje, dotyczącą powołania związku zawodowego pracowników spółdzielczości pracy oraz omówienie zadań instancji związkowych w rozwoju kolonii letnich i małych form wczasów dzieci w 1968 roku.

Dyskusję nad programem przedsięwzięć socjalno-bytowych poprzedziło wystąpienie przewodniczącego WKZZ w Poznaniu Z. Ceglowskiego. Stwierdził on, że w toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej, zarówno partyjnej jak i związkowej, wskazywano na niedorozwój zaplecza socjalnego i niezadowalające jeszcze warunki pracy. To była geneza powstania programu WKZZ, który został opracowany w oparciu o założenia,

Ignacy Loga-Sowiński
w Prezydium RN Poznania

Wczoraj w godzinach wieczornych I. Loga-Sowiński wraz z członkami kierownictwa CRZZ spotkał się w Prezydium RN Poznania z członkami Prezydium. W spotkaniu uczestniczyli również I sekretarz KW PZPR — J. Szydłak. W czasie spotkania przewodniczący Prezydium — J. Kusiak poinformował I. Loga-Sowińskiego o problemach gospodarczych, socjalnych i kulturalnych Poznania i o dotychczasowym przebiegu współpracy rad narodowych ze związkami zawodowymi w realizacji uchwały plenum KW PZPR, poświęconej problematyce socjalno-bytowej zakładów pracy.

I. Loga-Sowiński stwierdził, że doświadczenia Wielkopolski w tej dziedzinie mogą być wzorem dla rad narodowych i instancji związkowych w całym kraju. (jm)



POZNAN
PIĄTEK
2
LUTY
1968

Wydanie A
Nr 28 (7454)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

„Daily Mirror”: Okrutny cios dla dumy Amerykanów

Partyzanci na ulicach Sajgonu

Agencja Associated Press donosi, że żołnierze Ludowych Sił Zbrojnych Wyzwolenia Południowego Wietnamu „zaczeli jawnie pokazywać się w niektórych gęsto zaludnionych rejonach Sajgonu, a równocześnie rozeszły się tu informacje, że Narodowy Front Wyzwolenia zakomunikował o utworzeniu Rady Rewolucyjnej do zarządzania Sajgonem”.

Co najmniej w dwóch rejonach miasta — An Quang, okalającym pagodę bojowników buddyjskich i w peryferyjnej dzielnicy Ti Lam — kontynuuje cytowana agencja — do mieszkańców przychodzą agitatorzy i zwracają się do nich: jesteśmy z Narodowego Frontu Wyzwolenia. Przyszliśmy wyzwolić Sajgon.

„Komuniści — pisze AP — pojawiają się nie tylko w rejonach gdzie toczą się walki, ale także i w innych gęsto zaludnionych sektorach miasta.

Korespondent francuskiej AFP pisze z Sajgonu, że w czwartek południowowietnamskie miasto Dalat opanowane zostało przez powstańców. Do wództwa amerykańskie organizuje posiłki w celu odzyskania Dalat.

W czwartek rano trzy czoł-

gi, kilkanaście samochodów pancernych i pododdział żołnierzy amerykańskich zajęły pozycję wokół ambasady USA w Sajgonie. W środę — jak wiadomo — gmach ambasady dostał się na kilka godzin w ręce sił powstańczych.

Według amerykańskiego generała Weyanda, dowódcy oddziałów USA w okręgu sajgońskim, do stolicy południowowietnamskiego Wietnamu przedarło się 5 batalionów sił partyzanckich.

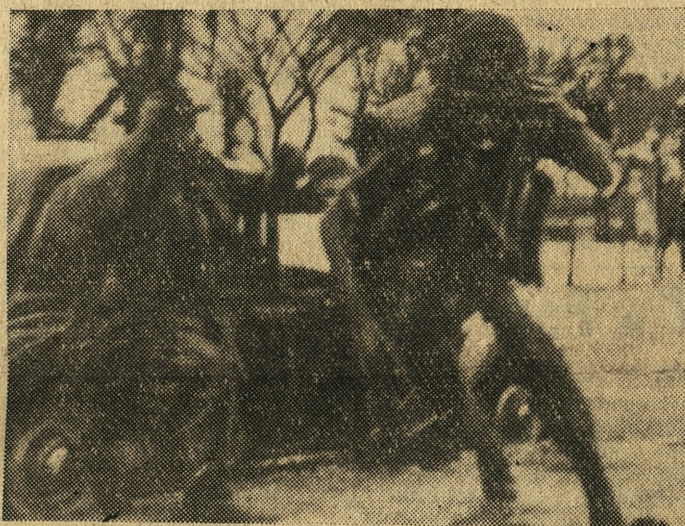
mieście Hue, drugim co do wielkości mieście pld. Wietnamu.

Z depeszy Agencji Reutera wynika, że na całym obszarze południowego Wietnamu toczyły się w czwartek zaciekle walki.

W samym Sajgonie trwała strzelanina w 9 sektorach miasta. Po głównych ulicach krążyły czołgi i samochody pancerne. Słychać było eksplozję bomb zrzuconych przez samoloty sajgońskie na przedmieścia stolicy.

Prasa brytyjska na czołowych miejscach pisze z dużym podziwem o bojowych sukcesach partyzantów południowowietnamskich oraz o ich znaczeniu politycznym, podkreślając zarazem, że

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: żołnierze USA uciekają przed ogniem partyzantów na jednej z głównych ulic Sajgonu.

CAF — AP — Telefoto

z których każdy liczy od 400 do 500 ludzi.

W godzinach południowych Agencja France Presse donosiła, że walki toczyły się w 13 miastach południowego Wietnamu i w Sajgonie.

Oddziały Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu dzierżą w swych rękach Ban Me Thout i Kontum — dwie z trzech stolic prowincjonalnych na centralnym płaskowyżu.

Narodowy Front Wyzwolenia, jak wynika z kolejnych depesz AFP — utworzył władzę rewolucyjną w południowowietnamskim

Jak oszczędzać metale nieżelazne?

Z inicjatywy Sekretariatu RWPG stała komisja hutnictwa z metalami kolorowymi rady organizuje w maju br. w Lipsku konferencję naukowo-techniczną i wystawę, których celem będzie wymiana doświadczeń krajów RWPG i Jugosławii w dziedzinie oszczędności metali kolorowych, racjonalnego wykorzystywania ich złomu jako surowców wtórnych oraz stosowania tworzyw zastępczych. Z uwagi na wszechstronne znaczenie ekonomiczne tej problematyki w przygotowaniu konferencji i wystawy uczestniczą także przedstawiciele kilku stałych komisji RWPG — przemysłu maszynowego, radiotechnicznego i elektrycznego, hutnictwa żelaza i stali, przemysłu ekonomicznego, transportu, rolnictwa i przemysłu spożywczego.

Konferencja obradować będzie w pięciu sekcjach, w których fachowcy różnych specjalności pokażą szereg filmów naukowych oraz wygłoszą ponad 130 referatów. Ich skróty zostaną opublikowane w wydawnictwie poświęconym lipskiej imprezie. (AR)

Delegacja KC PZPR powróciła z Tokio

1 bm. powróciła do Warszawy z Tokio delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki. PAP

Z wizytą do Danii

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Danii z kilkudniową wizytą do Danii wyjechała 1 bm. delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W skład delegacji, której przewodniczy z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk wchodzi: członek KC PZPR, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC Edward Babiuch oraz z-ca członka KC, z-ca kierownika Wydziału Zagranicznego KC Marian Renke. (PAP)

Rokowania możliwe w Panmundżonie

W godzinach południowych 1 bm. przedstawiciel delegacji USA przy ONZ odczytał dzień nikarzom oświadczenie rzecznika Departamentu Stanu USA w sprawie możliwości rokowań z KRL-D na temat incydentu ze statkiem „Pueblo”.

Oto tekst oświadczenia:

Dotarli do nas doniesienia prasowe, z których wynika, że odpowiedzialny przedstawiciel partii koreańskiej w Phenianie oświadczył, że KRL-D nie będzie prowadziła w sprawie statku „Pueblo” rokowań na forum i za pośrednictwem ONZ, gotowa jest jednak do prowadzenia rokowań na forum Komisji Rozjemczej w Panmundżonie. USA gotowe są również do wykorzystania tego kanału w dalszych rokowaniach. (PAP)

J. Ptasieński u A. Gromyki

W czwartek w godzinach po południowych nowo mianowany ambasador PRL w ZSRR J. Ptasieński złożył w gmachu radzieckiego MSZ wstępną wizytę ministrowi spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyce.

Spotkanie komsomolców z żołnierzami Wojska Polskiego

Bawiąca w Polsce z okazji IV Zjazdu ZMS delegacja Komsomolu odwiedziła w czwartek 1 Praski Pułk Zmechanizowany. Goście radzieccy zwiedzili salę historii pułku — kontynuatora tradycji 1 Praskiego Pułku Piechoty, który powstał w maju 1943 r. nad Oką i przeszedł bojowy szlak od Lenina do Berlina w składzie 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki.

Przedstawiciele młodzieży radzieckiej spotkali się następnie z aktywem Koła Młodzieży Wojskowej pułku.

Wchodzących gości młodzież przyjął gorącymi oklaskami i kwiatami.

W imieniu aktywu KMW pułku gości radzieckich przywitał przewodniczący zarządu koła kpr. Czesław Łukasiewicz, wyrażając radość z możliwości goszczenia delegacji Komsomolu i sławnego radzieckiego kosmonauty. Kpr. Łukasiewicz poinformował gości o udziale żołnierzy pułku w obchodach 50-lecia Rewolucji Październikowej i przygotowania do obchodów 50-lecia Armii Radzieckiej, 50-lecia Komsomolu i 25-lecia LWP.

W imieniu gości radzieckich wystąpił sekretarz KC Komsomolu, Aleksander Kamszłow, który mówił m. in. o roli Komsomolu w patriotycznym i wojskowym wychowaniu młodzieży radzieckiej.

Raport doradców prezydenta USA

Rada doradców ekonomicznych Johnsona w dorocznym raporcie przesłanym Kongresowi razem z orędziem gospodarczym prezydenta stwierdza, że w wypadku zakończenia wojny wietnamskiej, w ciągu osiemnastu miesięcy można by zmniejszyć liczebność armii USA do poziomu z okresu przedwietnamskiego. Pokój w Wietnamie pozwoliłby też na zrezygnowanie z 10-procentowej podwyżki podatków oraz na zmniejszenie podatku od dochodów. (PAP)

Zegnaj Biurokracy!

Porządkowanie resortowych aktów prawnych

Prezes Rady Ministrów wydał 30 stycznia br. zarządzenie w sprawie uporządkowania resortowych aktów prawnych i ograniczenia ich ilości, zatwierdzając jednocześnie wytyczne w tej sprawie centralnej komisji do spraw uporządkowania resortowych aktów prawnych.

Wytyczne komisji podkreślają, że resorty powinny ograniczyć akty o charakterze ogólnym do niezbędnego minimum i do ściśle określonych typów. Szczegółowo też omawia one zasady, jakie powinny obowiązywać przy wydawaniu aktów resortowych o charakterze normatywnym. Komisja zaleca m. in. przeprowadzenie komasacji i kodyfikacji dotychczasowych dokumentów prawnych drogą wydania nowych aktów, zastępując w miarę potrzeby dotychczasowe.

Wspomniane prace powinny być zakończone najdalej do końca br. PAP

Afera „Pueblo”

Próby mediacyjne krajów afro-azjatyckich

W siedzibie ONZ toczą się w dalszym ciągu konsultacje członków Rady Bezpieczeństwa w związku z aferą amerykańskiego okrętu szpiegowskiego „Pueblo”, który zatrzymany został na wodach terytorialnych KRL-D.

W sobotę — posiedzenie R.G. Przyjaciół Harcerstwa

W sobotę odbędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Referat nt. „Promocy ruchu przyjaciół harcerstwa w obywatelskim wychowaniu młodzieży” wygłosi za stępca przewodniczącego rady ministrów oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński.

Tematem obrad będą również zadania ruchu przyjaciół harcerstwa w dalszym rozwijaniu w ZHP wychowania obronnego. (PAP)

Spotkanie aktywu społecznej działalności obronnej z M. Spychalskim

W związku z wejściem w życie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski spotkał się w dniu 1 bm. z prezesami współpracujących w dziedzinie obronnej organizacji społecznych i członkami Głównego Komitetu Koordynacyjnego Społecznej Działalności Obronnej.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Władysław Wicha, minister spraw wewnętrznych — Mieczysław Moczar, minister zdrowia i opieki społecznej — dr. Jerzy Sztachelski. Uczestnicy spotkania omówili wkład poszczególnych organizacji w rozwijanie systemu obronnego i przedstawili szereg wniosków, zmierzających do harmonijnego powiązania poczynań społecznych z działalnością administracyjną w obronie kraju. (PAP)

Nie ma nadziei na wydobyte „Minerwy”

Obecnie nie ma już żadnej nadziei na uratowanie francuskiego okrętu podwodnego „Minerve”, który zaginął w pobliżu Tulonu. Zapasy tlenu na okręcie musiały się już wyczerpać. Armada statków i helikopterów, prowadzących poszukiwania na Morzu Śródziemnym, czeka na rozkazy z Paryża w sprawie zaprzestania poszukiwań — powiedział rzecznik floty.

POGODA

Jak podaje PIHM — w całym kraju zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu lub mżawki. Temperatura w dzień powyżej zera. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Nowe terminy doreczania zwolnień lekarskich

Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie nowych terminów doreczania za kładom pracy zwolnień lekarskich. Od niedzieli, 4 lutego br., obowiązuje dostarczenie zaświadczenia wystawionego z powodu choroby pracownika lub dla zapewnienia opieki choremu członkowi rodziny — następnego dnia po jego wystawieniu. Zaświadczenie może być doreczone za pośrednictwem poczty i w takim przypadku za dzień jego doreczenia uważa się datę stempla pocztowego.

Dzień później można doreczyć zaświadczenie, jeżeli pracownik mieszka w innej miejscowości niż mieści się zakład pracy i nie ma tam placówki pocztowej.

Dostarczenie zaświadczenia nie później niż w ciągu dwóch dni po terminie obowiązującym może być uznane za usprawiedliwienie w przypadku, kiedy pracownik był obłożnie chory i w tym czasie nie było domowników lub innych osób, które mogłyby doreczyć zaświadczenie do zakładu pracy lub nadać je na pocztę.

Za niedoreczenie zaświadczenia w terminie przewiduje się obniżenie o 25 proc. zasiłku chorobowego lub wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy do dnia doreczenia zwolnienia lekarskiego. (—)

Spotkanie ambasadorów PRL z krajów arabskich

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL odbyło się 2-dniowe spotkanie szefów placówek dyplomatycznych PRL w krajach arabskich. Spotkaniu przewodniczył minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. (PAP)

Obrady KW CRZZ w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

pieki nad zdrowiem pracowników, a skończywszy na organizacji różnych form wypoczynku i dalszej aktywizacji zawodowej kobiet (w wyniku rozwoju sieci przedszkoli, usług itp.).

Stwierdziwszy, iż program ma charakter długofalowy, wymaga stałej aktualizacji i systematycznej kontroli wykonania, Z. Ceglowski powiedział, że już obecnie, mimo upływu krótkiego czasu od ogłoszenia programu, widoczna jest poprawa warunków pracy i socjalnych — w „Pomocach”, „Alco”, PFMŻ, w szeregu PGR i w wielu innych zakładach.

Uczestnicy dyskusji pozytywnie ocenili wielkopolski program poprawy warunków socjalno-bytowych. W szczególności zwrócono uwagę na to, że jest to program kompleksowy, bardzo konkretny i stosunkowo łatwy do kontroli. W dyskusji zabrał również głos sekretarz CRZZ — W. Kos, który zaakcentował potrzebę ścisłego współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych.

Podsumowując dyskusję przewodniczący CRZZ — I. Loga-Sowiński stwierdził, że wszystkie wojewódzkie komisje związków zawodowych mają spore osiągnięcia w polepszeniu warunków pracy. Szczególnie cenny jest dorobek Wielkopolski.

Program poznańskiej WKZZ na leży znać za inicjatywę służącą, ambitną zasługującą na pełne poparcie. Można mówić o powstaniu modelu rozwiązywania problemów socjalno-bytowych, o modelu, który może być z powodzeniem przystosowany do specyfiki innych województw.

Mówiąc o aktualnych zadaniach wojewódzkiej instancji związkowej przewodniczący CRZZ podkreślił potrzebę kompleksowego działania i zespalania wysiłków związków zawodowych z instancjami państwowymi, radami narodowymi i administracją przemysłową.

Komitet Wykonawczy postanowił zobowiązać wojewódzkie komisje związków zawodowych do opracowania konkretnych programów poprawy warunków pracy.

Z kolei uczestnicy obrad wgo słuchali informacji o przysto-

Rozszerzenie uprawnień do rent rodzinnych

Nowa ustawa o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin wprowadza daleko idące zmiany dotyczące uprawnień do rent rodzinnych i ich wysokości. Celem tych zmian jest lepsze niż dotychczas zabezpieczenie rodziny po stracie żywiciela, a zwłaszcza poprawa sytuacji sierot oraz wdów, które wychowują dzieci lub nie mają kwalifikacji zawodowych.

Ustawa rozszerza krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej, traktując na równi z rodzicami naturalnymi — ojczyma, macochę i osoby przysposabiające. Uznaje się także prawo do renty rodzinnej po

małżonku — renciście nie tylko wtedy, jak to było dotychczas, gdy dziecko (jeden z warunków do uzyskania renty) urodziło się po zawarciu małżeństwa, ale i w przypadku na rodzinie dziecka przed zaślubieniem związku. Jednakowoż wiec traktuje ustawa dzie ci ślubne i nieślubne.

Znacznie złagodzone warunki przyznania kobietom renty rodzinnej, obniżając granicę wieku uprawniającego do renty wdowę po pracowniku lub matkę zmarłego z 55 do 50 lat. Ponadto kobieta, niezależnie od wieku otrzymuje rentę na okres wychowywania dziecka do 16 roku życia, a nie jak dotychczas — do 8 lat.

Innowacją godną szczególne go podkreślenia jest przyznanie prawa do renty na okres jednego roku każdej wdowie, która pozostawała w czasie śmierci męża na jego utrzymaniu, niezależnie od jej wieku, stanu zdrowia i posiadania dzieci. Świadczenie to wprowadzono, aby pomóc kobietom w przystosowaniu się w pierwszym, najtrudniejszym okresie do odmiennej sytuacji życiowej wymagającej samodzielności psychicznej i materialnej. Ustawa przewiduje nawet przedłużenie okresu pobierania tej renty do 2 lat, o ile kobieta kształci się, by uzyskać kwalifikację zawodową i podjąć pracę zarobkową.

W razie zawarcia ponownego związku małżeńskiego, prawo do renty nie wygasa, jak to było dotychczas, lecz zostaje zawieszona na czas trwania małżeństwa.

Przepisy nowej ustawy łagodzią też niektóre warunki przyznawania rent sierotom. Dotychczasowa zasada pozbawienia tych rent w razie zawarcia małżeństwa przestała obowiązywać, gdy chodzi o małżeństwo dwojga studiujących na wyższych uczelniach. Prze-

Konferencja handlu i rozwoju

W stolicy Indii rozpoczęła się pod egidą ONZ międzynarodowa konferencja w sprawie handlu i rozwoju gospodarczego. Na konferencję przybyło przeszło 130 delegacji z 5 kontynentów — z krajów socjalistycznych, kapitalistycznych i krajów trzeciego świata, w tym delegacje Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych. Obecni są także przedstawiciele państw wchodzących w skład EWG.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił premier Indii, pani Indira Gandhi. (PAP)

że według prowadzonej w USA od dłuższego czasu oficjalnej propagandy, znacząca część południowego Wietnamu pozostała pod absolutną kontrolą wojsk amerykańskich i sajgońskich. Tymczasem okazało się jeszcze raz, że Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego nie traci na sile. Uderzył skutecznie tam, gdzie ciosu najmniej się spodziewano.

Partyzantom udało się wyprowadzić w pole samego głównodowodzącego siłami interwencyjnymi USA — gen. Williama Westmorelanda. Agresorzy ciągle ufali swoim wiadomościom o możliwości ofensywy powstańczej gdzieś w rejonie strefy zdemilitaryzowanej tam też rozlokowano zasadnicze siły amerykańskie, ogólniejsze z wojsk inne rejonu. Najżałośniejsze dla interwencji zza oceanu jest jednak to, że powstańcy nie ograniczają się wyłącznie do sporadycznych ataków. Biją seriami i wszędzie. Tak więc teoria o wielkich amerykańskich sukcesach pacyfikacyjnych jeszcze raz wzięła w łeb.

Bardzo nawet skutecznie! (jm)

widuje się także, w projektowanych przepisach wykonawczych do ustawy, możliwość przedłużenia o rok, tj. do 25 lat życia prawa do renty sierocy dla młodzieży uczącej się, o ile będzie to uzasadnione okresem trwania danego kierunku studiów. (PAP)

Armeński koncert przy świecach

W nastrojowej scenerii, przy zapalonych świecach w Sali Odrodzenia Starożytności odbył się wczoraj kolejny koncert muzyki armeńskiej. Przy świetle wypełnionym audytorium popisywali się kamerallści, wykonawcy — soliści oraz kompozytorzy, którzy jednocześnie byli wykonawcami swoich utworów.

W koncercie kameralnym odwzorowano kompozycje A. Arutunian, A. Chudojana, G. Czeleziana, E. Bagdesarian, L. Sarjana, E. Abramiana, E. Mirozjana oraz A. Bahdzianiana.

Wśród solistów wykonawcami byli A. Wartanian — skrzypek, M. Abramian — wiolonczelista oraz I. Aidinian — sopranistka. Wszyscy zasłużyli artyści Armeńskiej SRR.

Kompozytorów i wykonawców słuchacze nagrodzili hucznymi brawami, wiankami kwiatów i upominkami. Solista — skrzypek otrzymał ponadto album z utworami H. Wieniawskiego.

Dzisiaj goście z Armenii spotkają się z młodzieżą Liceum Muzycznego w Poznaniu, a także z Chórem Chłopców i Meskim PFP i jego dyrektorem S. Stulińskim. Wczoraj delegacja muzyków armeńskich weźmie udział w koncercie symfonicznym, który odbędzie się w Auli UAM. (1)

Rzemiosło wielkopolskie włącza się do obrony terytorialnej kraju

W Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu zostało wczoraj uroczyste podpisane porozumienie między Izłą Rzemieślniczą w Poznaniu a Zarządem Ligi Obrony Kraju w Poznaniu w sprawie współdziałania w obywatelskim, politycznym i obronnym wychowaniu rzemieślników — członków organizacji cechowych. Porozumienie stwarza dogodne warunki dla nawiązania szerokiej współpracy w dziedzinie przygotowania obronnego członków organizacji cechowych.

Porozumienie to podpisane przez prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Wacława Kiełczewskiego i wiceprezesa Związku LOK Olgierda Samolewskiego — zakłada m.in. konieczność rozwijania i umacniania wśród rzemieślników i członków ich rodzin poczucia osobistej odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo kraju. Przewiduje się również masowe szkolenie

Na tropie pogubionych bomb

W 1961 r. USA były o krok od katastrofy nuklearnej

Katastrofa samolotu amerykańskiego z ładunkiem bomb wodorowych u wybrzeży Grenlandii była już czternastą z kolei tego rodzaju katastrofą w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Chociaż większość tych wypadków otoczona jest głęboką tajemnicą, już dzisiaj wiadomo, że niektóre z nich mogły pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje. Pewne szczegóły na ten temat podaje angielski tygodnik „Observer”.

Jak pisze „Observer”, pierwszą katastrofą zdarzyła się 5 maja 1958 roku, kiedy to bombowiec „B-47” zderzył się w powietrzu z drugim samolotem. Później wydarzyło się jeszcze kilka katastrof, o których dotychczas niewiele wia-

Narada w Ministerstwie Rolnictwa

Podjęte w styczniu przez Sejm trzy ustawy rolne mające na celu lepsze wykorzystanie ziemi oraz uchwaly KERM o nowej organizacji służby rolnej w gromadach, wymagają podjęcia w terenie szeregu praktycznych kroków. Nad tymi sprawami dyskutowali 1 bm. na naradzie w Ministerstwie Rolnictwa wiceprzewodniczący i kierownicy wydziałów rolnych Prezydium WRN. Naradzie przewodniczył minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski.

Najwięcej uwagi poświęcono zadaniam rad narodowych w związku z nową organizacją służby rolnej w GRN. (PAP)

domo. Najbardziej tajemniczą była ósma z kolei katastrofa, która miała miejsce 24 stycznia 1961 roku, kiedy to bombowiec „B-52” rozbił się w pobliżu bazy lotniczej Seymour Johnson w północnej Karolinie. Według zeznań wiarygodnych osób jedna z bomb wodowych zawisa wówczas na drzewie. Druga jest podobno do dzisiaj głęboko zakopana na jakimś polu. Mieszkańcy pobliskiego miasta Goldsboro wciąż jeszcze mówią o „wielkiej dziurze” na polu. „Mówili — powiedział korespondentowi tygodnika „Observer” — że to siedzenie wypadło z samolotu, ale przecież siedzenie nie wydrążyłoby w ziemi otworu tak wielkiego, że mogło by się w nim pomieścić 1000 samochodów”.

„Znani eksperci od katastrof samolotów z ładunkiem bomb nuklearnych — pisze „Observer” — twierdzą, że w momencie katastrofy z 24 stycznia 1961 roku Ameryka była o włos od eksplozji nuklearnej. Wszystko bowiem wskazuje, że cztery spośród pięciu za palników były włączone i tylko jeden był wyłączony, co uchroniło Stany Zjednoczone od wybuchu bomby wodorowej na ich własnym terytorium.

Oczywiście przedstawiciele Pentagonu energicznie zaprzeczali, jakoby samoloty amerykańskie kiedykolwiek „zgubiły” bomby na terytorium Stanów Zjednoczonych”.

Nie mogli jednak zaprzeczyć, że bomby takie „zgubiły” na obcym terytorium. W styczniu 1966 roku świat z przerażeniem dowiedział się o katastrofie bombowca „B-52”, który rozbił się w czasie nabe rania paliwa nad hiszpańską wioską Palomares. Bomby, które utkwiły wówczas na dnie morza, spowodowały radioaktywne skażenie wody co uniemożliwiło połowy i naraziło rybaków na olbrzymie straty. (PAP)

U Thant o odblokowaniu Kanału Sueskiego

W Nowym Jorku ogłoszono raport U Thanta dla Rady Bezpieczeństwa poświęcony planom uwolnienia zablokowanych na Kanale Sueskim jednostek i wydarzeniom, które plany te przekreśliły. W raporcie tym sekretarz ONZ stwierdza, że uwolnienie zablokowanych statków jest w tej chwili raczej wątpliwe, z uwagi na postawę Izraela.

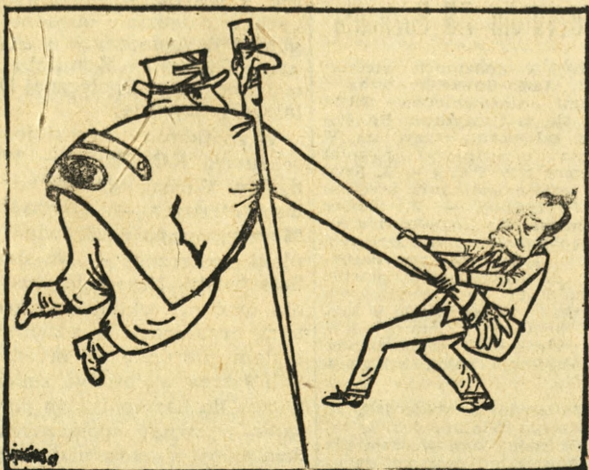
U Thant poinformował radę, że na próżno apelował do izraelskiego rządu, by ten zgodził się na prowadzenie przez stronę egipską badań dna kanału, tak w południowej jak i w północnej jego części. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Na ul. Grodzkiej wypadł z autobusu 58-letni R. W. Ze wstrząsem mózgu i ogólnymi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

● Na ul. Kramarskiej pobity został 20-letni B. A., a na ul. Małeckiej — 42-letni M. J. W obu wypadkach lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy „pacjentom”, którzy mieli rozbite twarze i głowy. (t)

Wokół rozmów Londyn — Bonn



Ucho igielne EWG

Wielki przełom

Wolfgang tętni życiem. Sze- roka Wołga toczy swe wody dostojnie i leni- wie obmywając burty wyciecz- kowych statków, z których do- chodzą do brzegu dźwięki mu- zyki i wesołe tony piosenek. Normalnym trybem płynie ży- cie wielkiego, pięknego mia- sta i tak jak od wieków szumi Wołga. Tylko wyniosły, monu- mentalny pomnik na Kurha- nie Mamaja, tylko wolgograd- kie cmentarze, tylko wspomnie- nia tych, którzy tu byli i wal- czycy w dniach wielkiego prze- łomu wywołują z oddale- nia lat wizerunek tego co hi- storia zwie bitwą stalingradz- ką, gdyż Stalingradem wów- czas nazywał się bohater- ski gród.

Ostatnie natarcie zaczęło się 10 stycznia 1943 roku...

O godzinie 7.30 na punkt ob- serwacyjny dowódcy artylerii 65 armii, a więc tej, która działała na głównym kierunku uderzenia, przybyli: generał pułkownik Woronow, generał lejtnant K. Rokossowski i do- wódca artylerii frontu generał lejtnant W. Kazakow.

Narada trwała krótko. O go- dzinie 7.50 wszystkim dowód- com jednostek artyleryjskich przekazany został telefonicz- nie rozkaz: „Operacyjnie, sprawdź zegarki”. Artylerzy- ści rozrzuć wózków obrzy- mionego pierścienia okrążają- cego armię mianowanego już w trakcie bitwy feldmarszałkiem generała Paulusa, zrozumie- li, że nadszedł czas ich decydu- jącego działania.

O godzinie 8.03 dowódca ar- tylerii 65 armii generał major I. Bieskin podał sygnał „Ope- racyjnie” co znaczyło, że nale- ży natychmiast przetrwać wszelkie rozmowy na liniach łączności. O 8.04 wydany zo- stał następny rozkaz „Naci- gnąć spusty”, a po upływie dalszych 30 sekund padło u- pragnione i długo przez wszyst- kich oczekiwane jedno słowo: „Ognia!”.

W tym momencie nad stalin- gradzkim kotłem rozpadło się prawdziwe piekło. Ponad 7000 dział i moździerzy miażdżyło niemieckie pozycje nieustan- nym ogniem z ziemi, kilkadzie- siąt samolotów bombardowało je z powietrza.

55 minut trwało mordercze przygotowanie artyleryjskie. O 9.00 rozpoczął się szturm nieprzyjacielskich pozycji. Największy szturm w dziejach II wojny światowej. Wojska radzieckie po siedmiu dniach walk, dniach bezprzykładnego bohaterstwa każdego żołnierza i oddziału, posunęły się o oko- ło 40 km. Feldmarszałek i je- go wygłodzona zmarznięta ar- mia ciałem leżała na obiedzie, odeszcz, walczyła zaciekle pod wpływem propagandy Goebbel- sa prorokującej każdemu nie- mieckiemu żołnierzowi śmierć w sowieckiej niewoli.

Już dwa razy wzywano o- krażone wojska Paulusa do bezwarunkowej kapitulacji. Dwa razy Paulus, mimo prze- ciwnego zdania swoich gene- rałów Seydlitz i Schlomera, odrzucał radzieckie propo- zycje.

Niemcy cofają się coraz bar- dziej w stronę miasta, w stronę Wołgi, w rozbitych domach i w szczelinach rumowisk szu- kając schronienia.

Oto co pisze o tym odwrócić pisarz niemiecki Erich Wei- nert:

„Im bardziej zbliżamy się do Stalingradu, tym obraz staje się potworniejszy. Na skrajach drogi odeszły — porzuceni, rozbieli, z od- mrożonymi częściami ciała. Oto je den z nich oparł się o ścianę przy- drożnego drogowca i oblał go. Na ścianie napis: „Nach Staling- rad”. W jarze prowadzącym do chutoru Genezara wczoraj z pew- nością panowało piekło. Jest on cały usiany uszkodzonymi i spal- onymi czołgami i samochodami. Niektóre z nich przewrócone ga- sienicami i kołami do góry. Zerwa- nie pokrywy wień czołgów i roz- bite działa zagrażały drogę. Na każdym kroku ludzkie zwłoki i cze- ści ciał...”.

Było to 17 stycznia.

W tydzień później Paulus meldował niemieckiemu Na- czelnemu Dowództwu oraz do- wódcy Grupy Armii „Don”:

„Dalsza obrona jest pozbawiona sensu. Katastrofa jest nieuniknio- na. Aby ocalić pozostałych jeszcze przy życiu ludzi, proszę o nie- zwłoczne pozwolenie na kapitu- łację...”.

Na prośbę tę odpowiedziano i tym razem twardym „Nein!”.

W dniu, w którym Paulus wysłał swój błagalny meldu- nek, wojska 64 i 57 armii wy- szły na południowo-zachodnie i zachodnie krańce Stalingra- du i 25 stycznia rozpoczęły za- cięte walki uliczne. Następnego dnia u stóp sławnego Kurha- nu Mamaja wojska 21 ar- mii radzieckiej maszerujące od zachodu połączyły się z wojs- kami bohaterskiej 62 armii, która przez cały czas toczyła walki w niemal okrążonym u- przednio przez Niemców Sta- lingradzie i do ostatniej chwili wiazała swą walką 22 dywizje hitlerowskie.

Ten historyczny moment o- znaaczał przecięcie zgrupowa- nia niemieckiego na dwie czę- ści i trzeci, ostatni akt stalin- gradzkiej epopei.

31 stycznia żołnierze 64 ar- mii wzięli do niewoli dowódcę 6 niemieckiej armii generała feldmarszałka Paulusa wraz z całym jego sztabem. W tym dniu północne zgrupowanie wojsk faszystowskich prze- wało opór.

Rankiem 2 lutego skapituło- wały pozostałe oddziały fanat- ycznie broniących się niedo- bitków 6 niemieckiej armii. W dniu tym front był już da- leko od Stalingradu, „Wiel- ki przełom” rozstrzygał bowiem nie zwycięskie ofensywy ra- dzieckich wojsk.

Rankiem 2 lutego skapituło- wały pozostałe oddziały fanat- ycznie broniących się niedo- bitków 6 niemieckiej armii. W dniu tym front był już da- leko od Stalingradu, „Wiel- ki przełom” rozstrzygał bowiem nie zwycięskie ofensywy ra- dzieckich wojsk.

Niesławny koniec armii hitlerowskiej pod Stalingradem. Fot. — Archiwum

Byłem w tych dniach jed- nym z miliona „arbaiteerów” w przemyśle hitlerowskiej Rzeszy. Pomieszczeni w rzę- dach długich baraków stano- wiliśmy robotczą siłę fabryki chemicznej „Rohm u. Haas” w Darmstadzie. Polacy, Rosja- nie, Ukraińcy, Białorusini, Francuzi. Ci właśnie pierwsi dowiedzieli się o stalingradz- kiej klęsce i ogłoszonej przez Hitlera „żałobie narodowej”. Była to dla nas najwesejsza żałoba, jaką widział świat. Podbiegliśmy pod druty bara- ków rosyjskich. „Tawarisze, pobięda, Stalingrad wziął!” — wołaliśmy. Co i raz od drutów dzielących nasze baraki odry- wała się postać z białobłękit- nym „Ostem” na piersi i bie- gła do swoich. „Stalingrad nasz!” — szło wołanie po ca- łym obozie. A nazajutrz tak oni jak i my maszerowaliśmy do fabryki dumnie i twardo wybijając rytm setką wysużo- nych drewniaków.

Sta-lin-grad nasz, Sta-lin- grad nasz — zdawał się wołać rytm naszych kroków. I tak jak my odczuli to zwycięstwo wszyscy ludzie pragnący w tych ciężkich dniach śmierci hitlerowskiej Rzeszy. Przełom stalingradzki był bowiem zwy- cięstwem nadziei i pewności, końcem ich i początkiem na- szej drogi, dniem w którym i na naszej ulicy zapanowało święto. Był historycznym zwy- cięstwem.

Dzisiaj w Wolgogradzie wznosi się dumny pomnik na Kurhanie Mamaja. Jakże da- leko jest od tego obelisku do stolicy Niemiec Zachodnich — Bonn. Nie pamiętają tam już stalingradzkiej lekcji.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ



Te dwa słowa, znaczące po- niemiecku deszcz i grad — nie były słowami za- czerpniętymi z prognozy po- gody. Stanowiły dwustopnio- we tajne hasło alarmu do ewa- kuacji i natychmiastowego o- puszczenia siedzib. Jak pisa- liśmy w pierwszym odcinku Kryptonimu „Nero” ustawy i generalne plany ewakuacyjne dla terenów położonych po- wschodniej stronie Odry i Ny- sy były już przygotowane pod koniec roku 1943. Upłynęło za- ledwie pół roku, a już ludność niemiecka na tych terenach miała okazję przekonać się, że tym razem dalekowzroczność hitlerowskich przywódców o- kazała się jakże uzasadnioną i niezbędna. Ale nawet już wcześniej lotnictwo alianckie, nasilające bombardowanie Szczecina i okolic wywołało paniczne nastroje wśród lud- ności.

Ewakuowano ze Szczecina urzędy i szkoły, ludność mia- sta zmniejszała się w latach 1939—44 o blisko 40 proc. Już wtedy można było obserwo- wać dość liczne grupy ucieki- niów samorządnie, na własną rękę, organizujących ucieczkę w głąb Vaterlandu.

Szczegółowe, generalne pla- ny ewakuacyjne, jak powie- dzieliśmy, miały się jednak przydać już w połowie 1944 ro- ku po czerwcowej ofensywie wojsk radzieckich. 1 sierpnia

oddziały 1 Frontu Bałtyckiego dotarli nad Zatokę Ryską, o- działy 2 i 3 Frontu Białoru- skiego osiągnęły Niemen, aby zatrzymać się na granicy Prus Wschodnich. Na jesieni wkro- czono do Prus — wojna prze- niosła się na teren Rzeszy. Wtedy właśnie, na polecenie Gauleitera Prus, Ericha Ko- cha, rozpoczęto ewakuację z tych terenów. Jeszcze w mar- cu 1944 mieszkało tutaj 2 346

Kryptonim „Nero”(2)

„Regen und Hagel“

tys. osób, pod koniec roku ich liczba spadła do 1 754 tys. Ewakuacja, dobrze jeszcze w tym czasie zorganizowana, po- dzielona na etapy, uwzględnia- jąca nawet takie elementy jak numery samochodów dla po- szczególnych rodzin (plan ewa- kuacji Malborka zawierał 36 stron załączników i instrukcji) obejmowała nie tylko ludzi, żywy dobytek, urzędzenia itp. Do przeprowadzających ewa- kuację komórek partyjnych należało także przeprowadze- nie „maschinenlaßung”, tj. unieszkodliwienie maszyn i ur- ządzeń, których nie można było ewakuować.

O kooperacyjnych kłopotach wielkopolskich fabryk pisaliśmy już niejednokrotnie. Wzrostu roczniki „Głosu” nie trud- no dostrzec, iż najczęściej krytykowaliśmy odlewnie. O- ne to bowiem nierazko u- trudniały fabrykom maszyn, wagonów czy silników wyko- nanie planów, nie dostarcza- jąc im w umówionych termi- nach odlewów bądź też, przy- syłając częściej wyrobów z ukry- tymi wadami, co dla fabryk było jeszcze bardziej uciążli- we.

Trwało to gdzieś do roku 1963. Potem liczba skarg na odlewnie zaczęła maleć. To po- myślnie zjawisko ma ścisły związek ze stworzonym przed 4 lata z inicjatywy KW PZPR, dobrowolnym zrzeszeniem 23 wielkopolskich odlewni; pow- stało ono w celu przyspiesze- nia procesu modernizacji prze- starzałych urządzeń i techno- logii w odlewniach oraz kształ- cenia kadr.

Zrzeszenie stało się w na- szych warunkach niemal fe- nomenem. Nie mając etatowe- go zarządu, biura, sekretarki przejawia niezwykłą żywot- ność, świadcząc odlewniom nie- ocenione wprost usługi we wszystkich dziedzinach. Wła- dzą „ustawodawczą” tego spo- łecznego zrzeszenia są zwoly- wane co pół roku wojewódz- kie sejmiki odlewników, a władzą „wykonawczą” są NOT i „Pomet”. Członkowie zrzeszenia, realizując uchwa- ły i zalecenia sejmików, wy- mieniając doświadczenia i po- magając sobie, w ciągu 4 lat zrobili chyba więcej dla unow- ożczenia techniki odlewni- czej, dla zwiększenia produk- cji i usprawnienia kooperacji, anieli 15 jednostek, którym podlegają.

Jak powiedzieliśmy wyżej, liczba skarg na nieterminowe dostawy i ukryte wady odle- wów znacznie zmalała. Nie znaczy to jednak, że fabryki metalowe nie mają już poważ- niejszych pretensji. Tak do- brze to nie wygląda. W wię- sce skarg zanikających, poja- wiają się bowiem nowe, zwi- zane z realizowaniem progra- mu wielkiego programu podnoszenia jakości i nowo- czesności swoich produktów

Dwie strony odlewniczego medalu

do światowego poziomu. O- lewnie stanowią kościć tysięcy wyrobów od artykułów gospo- darstwa domowego po samo- chody i samoloty. Chcąc je modernizować, trzeba w pier- szej kolejności unowocześnić odlewnie.

Lecz coraz częściej zdarza się, że fabryczni konstrukto- rzy i technologowie stawiają przed odlewniami zadania, którym te sprostać nie mo- gą. I to nie dlatego, że nie potrafią, lecz dlatego, że nie mają ku temu warunków.

I tu wylania się druga, mniej znana, strona medalu. Okazuje się, że odlewnie też mają swoich kooperantów: do stawców rud, surówki, koksu, piasków formierskich i dzie- siatków innych „detali” na któ- re narzekają. Bo techniczno- materiałowe zaplecze odlewni- ctwu wyraźnie nie nadąża za ogólnym tempem moderni- zacji w przemyśle, nie zawsze pozwala odlewnikom robić, czego żądają fabryki.

Trzeba lojalnie przyznać, iż niemal na każdym z dotych- czas odbytych wojewódzkich sejmików mówiono o tym zja- wisku, ostrzegając przed jego konsekwencjami. Ponieważ nie dawało to rezultatów, w mar- cu ubr., na sejmiku w „Wie- popamie”, podjęto uchwałę o potrzebie zwołania krajowej rady w sprawie jakości ma- teriałów odlewniczych.

We wrześniu ubr. „Pomet” zwołał taką radę. Przybyli na nią reprezentanci central i przedsiębiorstw zaopatrują- cych odlewnie, instytucji nau- kowych, władz gospodarczych i społecznych, a odlewnicy przedstawili im długą listę swoich żądań. Oto niektóre z nich:

Dostarczane odlewniom ma- teriały wsadowe, a więc te, które decydują o jakości plyn- nego metalu, są kiepskie. Np. rudy zawierają zbyt dużo pło- nej skały. Skład chemiczny surówki zbyt często odbiega od zamówień i nawet norm. Dodatki stopowe, modyfikato- ry i utleniacze przydzielane są skąpo, nieregularnie i do tego często w nieodpowiednich gatunkach. To samo dotyczy koksu formowanego.

Równie niedobre wygląda zaopatrzenie odlewni w two- rzywa, służące do formowania przez fabryki kształty: precy- zyjne, gładkie, nie wymagają- ce dalszej obróbki skrawa- niem. Dostarczane piaski for- mierskie są zbyt mokre, nie- jednolite, pełne obcych ciał. Trudno ulepić z nich precyzyj- ną formę.

A już zupełnie kiepsko przedstawia się zaopatrzenie w narzędzia i tak zwaną ga- lanterię odlewniczą. Narzę- dzia ręczne (różne gładziki, „jaszczurki”, lancety itp.) wy- konane są z nieszczegółowej sta- li i niedbale. Są one chropo- wate (gładziki), tępe, szybko się ścierają i bardzo często gną w rękach formierzy. Do- stawy skrzyżni formierskich są z reguły opóźnione i niepeł- ne a ich wykonanie jest wprost skandaliczne.

Reprezentanci central i przedsiębiorstw zaopatrują- cych odlewnie wysłuchali tych żądań i obiecali zrobić co się da. Mijają miesiące, a sy- tuacja niewiele zmienia się na lepsze. Tymczasem fabryki podnoszą wymagania, bowiem w swoich planach mają wiele zamówień na nowe artykuły na europejskim poziomie. Tu i ówdzie licencyjnych. Żąda- ją więc odpowiadających te- mu poziomowi odlewów.

Warsztaty pracy odlewni- ków należą do 15 różnych zjed- noczeń i 8 resortów. Podobno w żadnym nie ma wydzielonej komórki do spraw techniki odlewniczej, nie ma specjali- stów, którzy interesowaliby się wyłącznie ich potrzebami. Dlatego z takim zapałem po- chwylił myśl o stworzeniu w Wielkopolsce związku, nawet

Dokończenie na str. 4
PIOTR CHOJNACKI

Z rozumem czy z sercem na dłoni?

Pomysł z dyskusją zasługu- je na duże uznanie. Po długim namyśle zdecydowa- łem się napisać do Was. Ba- lam się (może słusznie), że list mój po przeczytaniu przez Was nie tylko będzie wysłany, ale także powędruje do kosza. Jeżeli byłem w błędzie, stokrotnie dzię- ki i przepraszam!

Obracam się głównie wśród młodzieży, mogę więc co nie co zaobserwować i podzielić się tymi obserwacjami. Jacy oni są, ci moi rówieśnicy? Skrajnie róż- ni. Fakt. Są ambiwalentni. Dia- czego? Może zacznę od przy- kładów.

Ponieważ zdaję w bieżącym

LISTY DO REDAKCJI

młodzi nowocześni

roku maturę, oczywiście rozmo- wy o studiach, Zielenieje ze zło- ści kiedy słucham tych rozmów. Dziewczyna, która byłaby zna- komitym magistrem w, nie chce studiować na WSWF, bo po uzy- skaniu dyplomu byłaby „panią profesor od przysiadów”. Zamię-

rza studiować prawo. Czym moty- wuje chęć studiowania tego wy- działu? Przede wszystkim zarob- kami, ponadto zawsze miałaby dreszczyk emocji, ponieważ chcia- ła by „wkroczyć” się do spraw kry- minalnych. W tym przynajmniej nie ma szarej prozy życia. Jak dalej z ową dziewczyną? Z chwi- łą, gdy zaczęła od „a” powtarzać historię stwierdziła, że nie ma siły. I cóż? Zgodziła się na „pa- nią profesor od przysiadów”, po- trafi nawet wytłumaczyć nam, że to dla niej najlepsze.

Większość dziewcząt (uczę się w szkole żeńskiej) podchodzi do sprawy studiów raczej ambicio- nalnie. Po co startować na fizykę czy matematykę, kiedy po skoń- czeniu studiów mam „tylko” ma- gistra? Lepiej na politechnikę. Mam w kieszeni inżyniera, a kto

Dokończenie na str. 4

żeli mieszkanię Prus Wschod- nych nie uciekał „spontanicz- nie”, to zachęcał go do tego odpowiedzialny za ewakuację SS-mann, w czym pomagała mu twórczość filmowa arty- stów Goebbelsa. Jeżeli to nie wystarczy — pomagał pisto- let gestapowca.

Takie były początki uciecz- ki i ewakuacji w roku 1944. Mimo to, rok 1945 Gauleiter Pomorza, Schwede-Coburg za- cynał optymistycznie, pisząc w noworocznym depeszy do Hitlera:

„Pomorsze pozdrawia Fuehrera. Żadna ofiara nie będzie za wiel- ka, żaden wysiłek nie będzie zbyt uciążliwy. Na wierność Po- morza może Pan, Mein Fuehrer, dalej budować swe plany”.

Gauleiter nie informował Fuehrera o tym, że zważyło mu się w minionym roku około 3,5 mln uchodźców z Prus Wschodnich i dalej wy- suniętych dzielnic Pomorza — aby nie psuć wódzowi świę- tycznego nastroju. Miała go dopiero zepsuć ofensywa ra- dziecka rozpoczęta 12 stycz- nia.

O tym, jak w jej świetle wyglądały plany Fuehrera — w następnym odcinku „Kryp- tonimu „Nero”.

— ANDRZEJ TUMALIS

Tu Grenoble!

„Kombinatorzy” w centrum zainteresowania

Nasi „kombinatorzy” klasyczni byli jednymi z pierwszych olimpijczyków, którzy zainstalowali się w Autrans, gdzie odbędą się wszystkie olimpijskie konkurencje w narciarstwie klasycznym. Nasza 6 osobowa ekipa 5 zawodników i trener, od razu znalazła się w centrum zainteresowania dziennikarzy zagranicznych.

Niewątpliwie sprawili to wyniki naszych reprezentantów, osiągnięte na ostatnich wielkich międzynarodowych zawodach w Le Prassus i w Reit im Winkel. We wtorek i w środę polscy kombinatorzy odbyli trening bie-

gowy na 15 km oraz skakali na skoczni w Autrans. Jak zwykle świetną formę wykazał Erwin Fiedor, który uzyskał odległość w granicach 76 i 77 metrów. Po została czwórka naszych „kombinatorów” osiadała na treningu regularnie skoki ponad 70 m.

77 M — FIEDORA

Olimpijskie ciekawostki

Podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Grenoble przeprowadza się badania pici zawodników. Droga losowania wybranych została 60-70 zawodników spośród 288, które zgłoszyli się do Igrzysk. Badania będą prowadzone systemem 3-stopniowym.

Problem ustalenia pici jest ostatnio szeroko dyskutowany przez lekarzy sportowych. Jak wynika ze statystyk przeprowadzonych we Francji na 700 kobiet, przynależność piciu jednej można kwestionować. Natomiast wśród sportów menek proces ten jest wyższy i wynosi jak 1:300. Wszystkie związki sportowe uprzedzone zostały o badaniach, jakie przeprowadzone, zostaną w Grenoble.

Podobne testy przeprowadzone będą także podczas letnich Igrzysk Olimpijskich w Meksyku.

Organizatorzy Igrzysk w Grenoble mają poważne kłopoty z kolekcjonarami olimpijskich pamiątek. Flagi olimpijskie, którym udekorowano ulice miasta znikły po kilku godzinach, skradzione przez zbieraczy pamiątek. Mer Grenoble, Hubert Dubedout zaapelował więc o zaprzestanie kolekcjonowania pamiątek. Dekoracje miasta kosztowały bowiem ponad 300 tys. dolarów.

Uczniowie szkół gospodarstwa domowego w Grenoble zatrudnieni zostali w wiosce olimpijskiej. Pracować oni będą m.in. w pralni, gdzie dziennie pracować będą 2 tony ubrań olimpijskich.

Na skoczni w St. Nizier olimpijczycy przeprowadzili pierwsze treningi. Kilku zawodników miało odciski powyżej 100 m, a Czechoślaw Rydval uzyskał 103 m.

Przygotowano 1200 ton soli, by w razie opadów śnieżnych posypać ulice Grenoble. (ot)

Najlepsi szachiści w spółdzielni „Niewidomy”

Drużynowy turniej szachowy Spółdzielców zorganizowany przez sekcję szachową Stowarzyszenia Oświatowo-Kulturalnego PSP zakończył się ponownym sukcesem Zespołu Spółdzielni „Niewidomy” przed Spółdzielnią „Krawiec”. II drużyna Spółdzielni „Niewidomy” i Spółdzielni Zegar Mistrzowski - Złotniczo - Optyczna. Startowało 6 zespołów.

30 stycznia rozpoczęły się w Klubie Spółdzielni Pracy „Mozalka” mistrzostwa indywidualne. (b)

Gratulujemy tego wyróżnienia

Wśród motocyklistów i samochodziarzy coraz większą popularnością cieszą się imprezy masowo-turystyczne, łączące w sobie elementy krajoznawstwa, turystyki i łatwego sportu. Coraz więcej klubów w kraju rywalizuje w organizowaniu jak największej liczby takich imprez oraz w jak największym ich uatrakcyjnianiu. Reakcją tygodnika „Motor” doceniającą wartość tych imprez ufundowała specjalne nagrody dla najaktywniejszych klubów w Polsce. Zwróciła się do Polskiego Związku Motorowego o wytypowanie klubów mających najlepsze wyniki za rok 1967. Nagrody „Motoru” za imprezy dla wszystkich przypadły w udziale: Sekcji Motorowej LZS Kicin powiatu poznańskiego za imprezy dla motocyklistów i Automobilklubowi wielkopolskiemu za imprezy dla samochodziarzy. LZS Kicin otrzymał namiot turystyczny a Automobilklub — tubę elektroakustyczną.

Gratulujemy obu klubom tego pięknego wyróżnienia i życzymy jeszcze lepszych wyników w roku bieżącym. (d)

dalekopisem

MANCHESTER WYELIMINOWANY
Bardzo interesujący pojedynek stoczył w poniedziałek mecz trzeciej rundy piłkarskiego pucharu Anglii drużyny mistrza kraju Manchesteru United i obrońcy Pucharu Tottenhamu Hotspur. Jeśliby Manchester United przebiegnął Górnika Zabrze w ćwierćfinale Klubowego Pucharu Europy — została wyeliminowana w rozgrywkach swego kraju, przegrywając po dogrywce z Tottenhamem 0:1 (0:0, 0:0).

ZWYCIĘSTWO GÓRNIKA
Przygotowujący się do ćwierćfinałowego pojedynku o PKME z mistrzem Anglii, Manchesterem United, piłkarze Górnika Zabrze po powrocie ze zgrupowania w Bydgoszcz, rozegrali kolejny kontrolny mecz. Tym razem spotkali się oni na boisku w Rybniku z miejscowym II ligowym ROW-em, odnosząc niktę zwycięstwo 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Szoltyś.

113:97 DLA BRNA
W rewanżowym ćwierćfinałowym spotkaniu w grupie „B” rozgrywek w koszykówce mężczyzn o Puchar Europy klubów mistrzowskich, zmierzyli się w Brnie miejscowy Spartak i Hiszpański Real Madryt. Zwyciężyli koszykarze z Brna 113:97 (60:40). (t)

Z Wielkopolski

W spotkaniu szachowym o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej drużyna poznańskiego Pogonia I pokonała zespół Lecha II w stosunku 5,5:2,5.

Zawody międzynarodowe w boksie odbyły się w Gnieźnie 11 i 12. Drużyna gnieźnieńska zaskładała dwóch zawodników Olimpij, i po jednym ze Śremskiego Klubu Sportowego i Ostrowi.

Związek Zawodowy Pracowników Poligrafii Ognisko TKKF przy drukarni UAM w Poznaniu, organizuje w dniach 11 i 18 bm., każdorazowo od godz. 16, w ramach VII Spartakiady Poligrafów turniej w szachach i warcach oraz po raz pierwszy w Wielkopolsce turniej w skata. Wszystkie zawody odbywać się będą w sali przy ul. Inżynierskiej 10.

Poznański Okręgowy Związek Zeglarski zwołuje roczne zebranie sprawozdawcze na 4 bm. godz. 10 w sali Klubu Nauczyciela przy Pl. Wolności 5.

Drużyna siatkarzy Pogonia rozegrała dwa spotkania o mistrzostwo ligi wydziałowej z LZS Wolstyn 3 i 4 bm. w sobotę o godz. 18 w hali obojętnej 10 w sali przy ul. Długiej.

Najbliższym przeciwnikiem pięciarzy Olimpij o mistrzostwo II ligi w Poznaniu będzie drużyna Carbo z Gliwic. W dniu 11 bm. Mecz odbędzie się w hali MTP przy ul. Śniadeckich.

Zimowy rajd sprawnościowy

W dniach 17-18 lutego ZDM ZMS, ognisko TKKF Płomień oraz DKKFIT na Jeźcach organizują I Zimowy Rajd Sprawnościowy, którego zakończenie przewidziane jest w Chodzieży. Zgłoszenia do 10 lutego, przyjmują Ognisko Płomień ul. Dąbrowskiego 93. (b)

Praca

Do zycia biustonoszy potrzebna pani. Praca stała. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15460g.

Pomoc domowa (kilka godzin) potrzebna. Referencje konieczne. Poznań — Szmarzewskiego 38 m. 15360g.

Uczeń krawiecki potrzebny. Zbigniew Andrzejewski Buk, ul. Grodzka. 32. 365p

Uczniowie malarskich — przyjmie. Roosevelta 10 m. 6, wejście boczne. 14107g

Gospodynię — samotną, skromną, dobrze gotującą, przyjemną. Referencje wymagane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „S-8849”. K397

Pomoc domowa, potrzebna. Bułgarska 104A m. 3. 15294g

Potrzebny czeladnik tapicerski po wojskowej o-rac uczeń. Poznań, Fredry 3. 15274g

Starsza pani do niemożności i lekkich prac domowych potrzebna (Kaszyn). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15391g

Uczeń-nica krawiecka, potrzebna. Śniadeckich 4. 15322g

Emeryt — ślusarz, tokarz, spawacz mechaniczny. Garbary 54 w podwórzu. 15333g

Nauka

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7. 14109g

Kupno

Kupię garaż blaszany — składany. Tel. 705-95. 15300g

Sprzedaż

Sprzedam garaż blaszany — składany. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15762g

Okazyjnie sprzedam telewizor 17 i 19-dł. „Fok”. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15687g

Sprzedam maszynę do szycia (Singer). Wanda Kurawska, ul. Masztalarska 7 m. 6. 15291g

Nową maszynę do pisania „Erika” i pianino „K. Ecke” — sprzedam. Tomczak, Poznań, Żylna da 3 m. 3a, godz. 19-17. 15364g

Konia sprzedam. Ul. Dzierżyńskiego 303. Zgłoszenia, od godz. 16. 15278g

Sprzedam tapczan, stołek, fikus, przysienic, łazienkowy, futro damskie, haranie. Chociszewskiego 34 m. 4. 15279g

Skrzypce kopia „Stradivarius”, zegar antyk — sprzedam. Ul. Wigury 10. 15285g

Wosk pszczeli i inny kupię. Cellon, Mate Garbary 2. 15292g

Samochody

Kupię nowy Moskwicz. Wartburg lub Warszawa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15531g

Sprzedam samochód 1,5 tony „Opel”, nowe ogumienie w dobrym stanie. Fr. Depczyński Swarzędz — Jasin, ul. Nowa, telefon 229. 15285g

Samochód Wartburg nowy, również z PKO kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15297g

Kupię okazjnie samochód osobowy, ewentualnie Kombi. Wyczerpujące oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15306g

Zamienię dwa mieszkania kwatrukowe w nowym budownictwie — śródmieście, c. o., pokój, kuchnia i dwa pokoje, kuchnia — na jedno 3 lub 4-pokojowe w nowym budownictwie (spółdzielcze niewyłączone). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15024m

Zamienię mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, samodzielną, 1 ptr., 65 m², na 1,5 pokojów, samodzielną o mniejszej kwadraturze do II piętra. Warunek Łazarz. Adres: Małkiewskiego 3 m. 12, od godz. 17. 14931m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

UWAGA KONSUMENCI!

PRZYPOMINAMY!!
TYLKO DO 29 LUTEGO BR.

MOŻNA NABYĆ O 30 PROC. TANIEJ

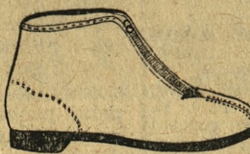
WIEKSZOŚĆ WZORÓW

TEKSTYLNICH:

KOZACZKÓW

TATRZANEK

BOTKÓW



OKAZJA CZEKA!

W KAŻDYM SKLEPIE DETALICZNYM NA TERENIE MIASTA POZNANIA I WOJEWÓDZTWA.

K262

LoKale

Poszukuje wyłączonego małego mieszkania komercyjnego w Poznaniu. Oferty: Zagań, skrytka pocztowa 9. 358p

Kupię 2 pokoje z kuchnią wyłączone lub spółdzielcze własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15190g

Malżeństwo z dzieckiem poszukuje pustego pokoju z kuchnią dobrze zaopieczoną. Niekoniecznie w Poznaniu ale przy dobrej komunikacji do Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15253g

Warszawa — zamienię mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15259g

Leszno — wynajmę pokój, centrum, nadający się na praktykę lekarską. Placę za rok. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15268g

Malżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju na rok. Gwarancja wyprowadzenia się. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15272g

2 pokoje samodzielne, willa, c. o. oraz duża kawa lanka, 1 piętro, spółdzielcze — zamienię na 3 pokoje spółdzielcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15275g

Pani członkini spółdzielni mieszkaniowej szuka pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15277g

Zamienię mieszkanie samodzielne, przydziałowe, 3,5-pokojowe z wygodami na podobne dwupokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15153m

Zamienię mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, samodzielną, 1 ptr., 65 m², na 1,5 pokojów, samodzielną o mniejszej kwadraturze do II piętra. Warunek Łazarz. Adres: Małkiewskiego 3 m. 12, od godz. 17. 14931m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Malżeństwo bezdzietne spieszenie szuka pokoju na półtora roku — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15022m

Dyrekcja Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Poznaniu Z A W I A D A M I A

ze dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na kursach:

- ŚLUSARZ SAMOCHODOWY SILNIKÓW
- ŚLUSARZ SAMOCHODOWY KAROSERII
- MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH
- KIEROWCA
- MECHANIK SAMOCHODOWY.

Kolejne zajęcia na kursach odbędą się w niedzielę 4. II. 1968 r. o godz. 9 w Zasadniczej Szkole Zawodowej, ul. Nowowiejskiego 29a. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat przy ul. Lampego 7, telefon 554-45, lub na miejscu odbywania się kursów przy ul. Nowowiejskiego 29. K814

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu — przyjmie zaraz

— KIEROWNIKA Działu Szkółkarskiego o specjalizacji szkółek drzew i krzewów ozdobnych, z wykształceniem wyższym lub średnim ogólnym. Miejsce pracy — Krzyżowicki k. Poznania, ulica Słupska 75. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ul. Mielżyńskiego 23 — III ptr., pokój 10. K789

Nieruchomości

Parcela 271 m² z lokalizacją pod budowę domu jednorodzinnego, ogrodożona na do sprzedania. Możliwość k. Poznania, ul. Czerwonej Armii 24a, Bolewski 15376g

Kupię zaraz dom 3-pokojowy, kuchnia, z zabudowaniami do trzech hektarów ogrodowej ziemi — zaraz, przy zabudowaniach, blisko stacji przy Poznaniu do 250.000 zł. Zgłoszenia: Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 15370g

Sprzedam 1 ha ziemi pod ogrodnictwo w Stęszewie obok dworca kolejowego. Julian Wójcicki, Rosnowko, ul. 3 Maja 10. 15238g

Kupię na raty domek z ogrodem w Poznaniu lub okolicy do zamiany 2 pokoje, kuchnia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15258g

Sprzedam działkę 400 m² Poznań — Minikowo, ulica Szydłowiecka 14. 15254g

Kupię parcelę pod bliźniak w dobrym punkcie, ewentualnie z rozpoczętą budową. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15229g

Gniezno sprzedam działkę zadłużoną 1.346 m². Wiadomość: Gniezno, Głęboka 15 m. 1. 15241g

Kupię parcelę budowlaną w Puszczykowie lub Kiekrzu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15255g

Kupię połowę domu lub część, chętnie ze sklepami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15309g

Sprzedam gospodarstwo 6 ha zelektryfikowane, komunikacja autobusowa, szkoła. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15312g

Sprzedam parcelę 1,5 na ziemi pod cieplarnię o kolicie Biskupiec Wilko. Informacja Mosina, Warszowiaka 3. 5317g

Zguby

Przybłąkał się owczarek szkocki colie. Tel. 461-38.

Matrymonialne

Przystojna, podobna miła panna, z wyższym wykształceniem pozna kulturalnego pana w wieku 31-40 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15170g

Rozwiedziona po 40-tych c. o. córka, dobrego charakteru, prezencja, poślubi in teligentnego, przystojnego pana. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15238g

Rzemieślnik, lat 33, roz. wiedziony zapozna panią odpowiednio wiekiem z mieszkaniami. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15191g

Kulturalna, wykształcona, zamożna, przedsiębiorcza pozna odpowiedniego pana samotnego po pięćdziesiątce, chętnie z inicjatywą prywatną. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 15196g

Władysław Głowacki

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 8.30 w kolegiacie poznańskiej. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeźni
ZONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI
oraz RODZINA 15930g

Dnia 31 stycznia 1968 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, drogi mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek oraz brat, szwagier i wujek

Władysław Łekawski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego br. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeźni
ZONA, CORKA, ZIEĆ I WNUCZKI
Poznań, Marcinkowskiego 16/15. 15873g

Dnia 31 stycznia 1968 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, ukochany ojciec i dziadek, śp.

Stanisław Lewkowicz

major WP w st. sp., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrzeźni

RODZINA 15882g

Dnia 30 stycznia 1968 roku zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, mój najdroższy, nigdy niezapomniany, mąż, syn, nasz brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Tadeusz Warkocki

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 lutego br. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

LUTY 2 Piątek	Marci Słońce: 7.35—16.39
---------------------	-----------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-WY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; WAGABUNDA (Kino „Olimpia”) — g. 17.30, 20.15 „Śmieję się z nas”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Koty” (franc. 18 l.); g. 17.30, 20 „Na los szczęścia Baltazarze” (franc. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Panie i panowie” (włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ostatni Mohikanin” (NRF 11 l.); GONG — g. 10, 12 „Chłopiec z dwóch stepów” (duński 7 l.); g. 16, 18, 20 „Romans z nieznajomym” (USA 18 l.); GRUNWALD — g. 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Hasto — Odwaga” (ang. 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Złotnik królowej Madagaskaru” (pol. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45, 19 „Westerplatte” (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Zejście do piekła” (pol. 16 l.); MALTA — g. 16 „Pancernik Piotimkin” (radz. 14 l.); g. 18, 20 „Pociąg na tyły” (radz. 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30, 20 „Mr Hobbs na urlopie” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Flap i inni” (USA 11 l.); OSIEDELE — g. 16 „Burza nad Azją” (radz. 16 l.); g. 18, 20.15 „Ktoś obok Ciebie” (NRF 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Oferta matrymonialna” (włoski 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Testament Inków” (NRF 11 l.); g. 20 „Lola” (włoski 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Fatalny list” (ang. 11 l.); RIALTO — g. 10, 13, 16, 19.15 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 17 „Życie małżeńskie” (I i II s. franc. 16 l.); SCALA — g. 16 „Powiedz mi burzy” (szwajc. 11 l.); g. 18, 20 „Monsieur” (franc. 14 l.); TĘCZA — g. 17.30 „Zamach” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Ptaki” (USA 16 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Okropna żona” (czeski 16 l.); WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 17, 19.15 „Małżeństwo po wstoku” (włoski 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Amerykańska żona” (włosko-franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 DKF „Lu boziem”; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Rzeka Czerwona” (USA 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Zwiedzamy Europę” cz. II.

Medal dla poznańskiego fotografika

Członek Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego, Andrzej Jakubowicz przesłał 4 fotografie na konkurs ogłoszony przez organizatorów X Olimpiady Zimowej w Grenoble. Wczoraj nadeszła wiadomość, że autor otrzymał specjalny medal „Olympart Photo Grenoble 1968” za zdjęcie zatytułowane „Oracz”. Nagrodzonego fotografem zostanie objęty wystawą, jakiej otwarcie zapowiada się na okres X Zimowych Igrzysk Olimpijskich. (c)

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13—19. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — 10—15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18. Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — g. 9—15. Kultury i Sztuki Ludowej (Motosowa 7) — nieczynne. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11—18. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowa) — g. 10—15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne. Wyżwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne. Muzeum w Rogalinie — g. 10—15. Muzeum w Goluchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — „Krzemionki Opatowskie” — g. 13—19. Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9—15. Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15. BWA (St. Rynek) — „Arsenal — Szkło artystyczne” Miluse i René Roubicow oraz „Malarstwo” Jerzego Skreba — g. 10—18 (do 4. II.). Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Fis Moll op. 14” — fotografie Jerzego Onierzyńskiego — g. 10—20. PTF (Paderewskiego 7) — II wystawa indywidualna W. Rutha — g. 10—19.

DVZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chirurgia, internia, okulistyka. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 866-66; porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba). Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba, pediatryczne — g. 15—23, stomatologiczne — g. 18—7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba, chirurgiczne II ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba. Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kociuski 103), telefon 566-66. Apteki: AL Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53, Starecka 79 (dzur nocny).

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 132.2 i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna szatafata”; 8.15 Mel. rozrywk. 9 Dla kl. V „Na meczu” słuch.: 9.40 Dla przedszkoli: 10 „Z wierszem i piosenką”; 10 „Pragnienie” opow.; 10.30 „Spotkanie z piosenką radziecką”; 10.50 Mówi Technika; 11 Dla kl. VI: „U wrót piekła”; 11.30 Kwadrans piosenek; 12.10 Konc. z polonezem; 13 Dla kl. I i II: „Z pio-

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A
2 II 1968 Nr 28 (154)

Przed sesją RN Poznania

Mieszkania poszukiwane nie tylko w nowym budownictwie

Dzisiaj po południu odbędzie się kolejna sesja Rady Narodowej Poznania. Jednym z tematów obrad będą wytyczne kierunków pracy Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium RN na ten rok.

Przerzucenie głównego ciężaru budowy nowych domów na spółdzielczość mieszkaniową i notowany od kilku lat szybki rozwój tej formy budownictwa nie likwiduje w pełni problemu mieszkaniowego w naszym mieście. W wydziałach spraw lokalowych — zarówno miejskich jak i dzielnicowych znajduje się jeszcze wiele wniosków o przydziały mieszkań, zwłaszcza tych osób, które mają prawo ubiegania się o przydział mieszkania z tzw. list kwaterunkowych.

Wydział spraw lokalowych w dzielnicach przewidział w planach na lata 1966—70 rozdział mieszkań dla 4 280 rodzin. Niestety, realizacja nie jest zgodna z założeniami. Stan na 31 grudnia ub. r. wykazywał, że nie przydzielono mieszkań jeszcze 435 rodzin.

nom ujętym na listach przydziałów w latach 1965—67. Trudności w realizacji list wyniknęły z racji zbyt małych uzysków izb w starym budownictwie. Zdarzały się też przypadki nielegalnego zajmowania opuszczonych mieszkań przez osoby do zajęcia nieupoważnione.

Ostatnio Wydział Spraw Lokalowych wszczął akcję, by poszczególne spółdzielnie mieszkaniowe nadsyłały wykazy osób przewidzianych do otrzymania nowego mieszkania w tym roku. Wykaz taki musi zawierać adres i wielkość dotychczas zajmowanego lokalu. Zapobiegnie to samowoli, a za razem lepiej zorientuje wydział lokalowy w zasobach mieszkaniowych w starym budownictwie.

Przewiduje się, że w ten sposób stworzy się rezerwę liczącą około 670 mieszkań. Pozwoli ona na zaspokojenie potrzeb wynikających z poprzednio zestawionych list.

Poznań ma teraz kilka rejonów, w których powstają nowe osiedla mieszkaniowe, głównie Winogrody i Rataje. Niebawem przystąpi się także do dalszej rozbudowy Centrum, i to na odcinku ul. Czerwonej Armii do ul. Lampego. Na wielu terenach konieczne są pewne wyburzenia. W związku z tym kwaterunek musi zapewnić około 530 mieszkań dla osób przekwaterowanych z obiektów przeznaczonych do likwidacji. Dlatego też sporządzono w Wydziale bilans potrzeb lokalowych.

Osobny problem stanowi konieczność poprawienia warunków Wyższej Szkoły Ekonomicznej (przez wykwaterowanie użytkowników gmachu Banku Rolnego) oraz zmiany sytuacji mieszkaniowej wielu pracowników naukowych innych wyższych szkół Poznania.

Niezależnie od poruszonych wyżej spraw, rozstrzygnięcia wymaga sprawa wykonania prawomocnych wyroków sądowych i eksmisji. W tym zakresie Wydział Spraw Lokalowych notuje 331 nie wykonanych rozstrzygnięć. Zachodzi tu m. in. potrzeba przejmowania na cele mieszkalne różnych baraków, opuszczanych przez instytucje i przedsiębiorstwa. Bez tej bazy nie może być mowy o terminowym wykonywaniu wyroków sądowych i eksmisji.

Dzisiejsza sesja będzie musiała rozstrzygnąć wszystkie te zagadnienia i przyjąć szereg uchwał umożliwiających wydziałowi pełną realizację zadań. Należy oczekiwać, że podjęte też zostaną wnioski w sprawie zaspokojenia lokalowych potrzeb niektórych stowarzyszeń twórczych i placówek kulturalnych, m. in. Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, Związku Polskich Artystów Fotografików, Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego itp. (c)

Wio, koniku!

Prawdopodobnie wszystko już było. Niczego nowego nie wymyślimy. A jednak — od czego nasza przystojniwa fantazja? Pierwszy traktor wyprodukowano z myślą, przynajmniej tak się wydaje, aby konie mechaniczne zastąpiły pocztowe siwki, gniazde i inne. Natomiast przedsiębiorstwo wywołujące gruz z terenu nowego osiedla mieszkaniowego HCP przy ul. Szczepana ma traktor, którego konie mechaniczne ruszają dopiero wtedy, kiedy pociągną je konie autentyczne.

Każdego dnia rano mieszkańcy okolicznych bloków, ryzykując spóźnienie do pracy, gromadzą się, aby popatrzeć jak do traktora przyjechał się wóz z dwoma końmi, później woźnica unosi bat, wzdrowie wojaż „wio” i za przeprę rusza w dół ulicy. Po paru metrach konie mechaniczne „zaskakują”.

A ktoś ośmielał się twierdzić, że miejsce konia jest w Zoo. (g)

senka jest nam wesolo”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiele lepiej, taniej”; 14 „Tacy jesteśmy”; 14.20 Z twórczości Strausasa i Wagnera; 15.05 Dla szkół średnich: „Dobre i złe dzieje chloru”; 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i ja”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.05 „Kwadrans z dedykacją”; 16.20 Magazyn motoryzacyjny; 16.40 Masz kłopot — napisz do nas; 16.50 „Kwa i Księżyc”; 17 Studio Rytm — „Raw się razem z nami”; 17.20 „Gość tygodnia”; 18 „Rytm młodych”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 Moto — kwadrans; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 Konc. żywcem; 20.40 Gra Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”; 21.30 „Parnasik”; 22 „Pod rozważenie opinii”; 22.20 Utwory R. Schumann; 23.15 Konc. muz. popularnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Nie ma marginesu”; 8.55 Gra Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Jerzy Bizet; 10 „Świta ork.” „Arleżanka”; 10.10 „Kwadrans piosenek o zime”; 10.25 „Remus i Traba na Gionku i tańcząca kopica siana” fragm. książki Majkowskiego „Życie przyrody Remusa”; 10.45 Z muz. ang.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Sprawy niezwykłe i przygryzki; 13.25 „Grek szuka Greczynki” opow.; 13.45 Muz. polska; 14.15 Ork. i zesp. rozrywkowe; 14.45 „Błękitna szatafata”; 15 Chór Polskiego Radia; 15.20

„Był taki dzień”; 15.50 Mówi Technika; „Geometria wykresina na codzienny użytek”; 17.10 Pozn. konc. żywcem; 17.30 Aud. sport. E. Pacholskiego pt.: „Zimowe igrzyska szkolne”; 18.10 Proza literacka; 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności; „O czym pamiętać”; 18.45 Kurs wyraży j. rosyjskiego; 19.07 Zesp. Organowy Rozgł. Krakowskiej; 19.30 Transm. Konc. Symf. z sal Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.40 Muzyka; 22.06 „Witajcie w naszym mieście” słuch.; 23.06 Gra kwintet Horace Silver; 23.15 „O co tu chodzi?”; 23.20 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21.10, 23.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Szatański spisek” — odc. 30 pow.; 17.40 Tylko po hiszpańsku; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Fonorama; 19 Co wieczór powieść — odc. 15 „Potop”; 19.30 Jazz na 78 obrotów; 19.50 Tylko po grecku; 20.05 „Upiór w filharmonii” — historia prawie bez słów; 20.15 Tylko po francusku; 20.35 Nie dla nich filharmonia; 20.50 10 minut o modzie z A. Łepickim; 21 Mój magnetofon; 21.20 Jak to było naprawdę — Tajemnice przewrotu w Bagdadzie; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Rigoletto”; 22.07 Śpiewa Acker Bilk; 22.15 Serce i samochód — rep.; 22.35 Przebiego na UKF-ie; 23 „Pieśń o Rolandzie”; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa zespół Spencer Davis Group.

TELEWIZJA

PIATEK: 10 — „Wielka wojna narodowa” — fab. film radz.;

49 Koncert Poznański

W sobotę, 3 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 4 bm. o godz. 11 i 18, odbędzie się 49 Koncert Poznański organizowany przy współudziale WKZZ i redakcji „Expressu Poznańskiego”.

W koncercie udział wezmą artyści armeńscy — goście Poznania: Ruben Wartanian (dyrygent); Izabela Aidinian (sopran); Wagan Mirakian (tenor) i Akop Wartanian (skrzypce).

W programie utwory kompozytorów armeńskich, którzy obecni będą na koncercie. (na)

To także ważne usprawnienie

Przed kilku laty dzielnicowe wydziały wojskowe przesunęły godziny urzędowania na po południe. Dzięki temu mężczyźni nie przedpoborowi i poborowi mogą się tu rejestrować w godzinach poza pracą, lub po wykładach. Przyniosło to realne korzyści gospodarce narodowej. Jak wyliczono, w 1966 roku zaoszczędzono dzięki tej innowacji 7 852 roboczo-dni oraz 2 929 dni nauki. W weszłym roku oszczędność z tego tytułu jeszcze wzrosła — 10 553 roboczo-dni i 5 362 dni nauki.

Zmiana godzin poprawiła także dyscyplinę stawiania do rejestracji. W ub. roku frekwencja w wydziałach wojskowych wahała się w granicach 98,8 procent. (c)

Klejone płaszcze z „Modeny”

Realizując zlecenie Centralnego Laboratorium w Łodzi, opracowano w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odrzutowego „Modena” metodę produkowania płaszczy przy pomocy klejania.

Przeprowadzone próby wypadły pomyślnie i wykazały, że specjalnego rodzaju kleju używać można z powodzeniem zwłaszcza do łączenia pewnych tkanin, podkładek w rękawach, w wyłogach, kołnierzach, dla usztywniania podbić w górnych częściach płaszczy, częściowo przy wytworzeniu futer itd. Mimo wszystko nie wyeliminuje się całkowicie szycia, gdyż stosowane będzie nadal przy głównych ściągach.

Posługując się więc klejem będzie można wyeliminować w przyszłości częściowo sprwadane dotychczas z zagranicy maszyny, zaoszczędzić sporo ilości nici i różnych surowców, przyspieszyć znacznie cykl produkcji płaszczy a za razem podnieść jakość wyrobów. Tzw. klej poliamidowy jest tani, odporny na chemikalia, nie może być wytwarzany z surowców krajowych.

Jak wynika z wypowiedzi kierownika zespołu organizacyjnego, przygotowania produkcji mgr inż. Ryszarda Chmielewca, pod którego kierunkiem rozpracowano sposób klejenia, nowa metoda będzie stosowana w najbliższym czasie przy produkcji płaszczy letnich. Niezależnie od tego trwa już w Poznańskich Zakładach prace nad zbudowaniem agregatu do nanoszenia proszku klejącego. Urządzenie to pozwoli przyspieszyć, w porównaniu z tradycyjnym szyciem

Od 4 do 14 marca

II Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego

Ostatnio odbyło się w Poznaniu zebranie, na którym powołano Komitet Organizacyjny II Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego. Brali w nim udział przedstawiciele „Domu Książki”, Związku Literatów Polskich, Wydziału Kultury Prezydium WRN, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Wydawnictwa Poznańskiego, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, i Redakcji Expressu Poznańskiego.

II Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego, która rozpocznie się 4 marca a trwać będzie do 14 marca br., jest kontynuacją zapoczątkowanej w ubiegłym roku szerokiej popularyzacji twórczości literatów wielkopolskich.

Od dzisiaj występy „Wagabundy”

Jak już pisaliśmy, do Poznania przyjechał kabaret „Wagabunda” kierowany od 10 lat przez Lidę Wysocką. Jubileuszowy program nosi tytuł: „Śmieję się z nas”.

„Wagabunda” rozpoczyna występy dzisiaj w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej. Codziennie, do 7 bm., dwa przedstawienia o godz. 17.30 i 20.15.

Bilety do nabycia w „Orbisie”. (na)

W niedzielę rusza pospieszna linia „C”

Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę, 4 bm., nastąpi uruchomienie kolejnej, pospiesznej linii autobusowej, oznaczonej literą „C”. Trasa linii, zaczynającej się w Luboniu-Lasku, przebiegać będzie ul. Dzierżyńskiego (koło Osiedla), Łozowa, Bema i Marchlewskiego do ul. Składowej. Równocześnie z uruchomieniem tej linii nastąpi zmiana rozkładu jazdy autobusów linii nr 81.

Linia „C” została podzielona na dwie strefy. Za przejazd od ul. Składowej do ul. Kasztanowej płacić należy 2 zł, a za dalszą trasę — do Łasku — również 2 zł. Opłata za przejazd całą trasą wynosi 4 zł. (c)

Wczoraj pisali do nas...

▲ E. P. z Puszczkowskiej, który narzeka na brak znaczków pocztowych w miejscowym kiosku „Ruchu”.

▲ Samorząd szkolny Szkoły Podstawowej nr 42 w Poznaniu o cennej akcji swych rodziców, którzy na okres świąteczny zaprosili do siebie kilkoro dzieci z Państwowego Domu Dziecka w Górze (pow. Jarocin). Uczniowie szkoły liczą, że i inni rodzice nie zapomną o tej cennej inicjatywie w okresie następnych świąt i letnich wakacji.

▲ Dzieci zadowolone z otrzymania toru saneczkowego w parku im. Kasprzaka (ul. Jarochowskiego), prosząc jeszcze o przygotowanie tam lepszego podjeżdżania na tor, które obecnie jest strome, śliskie i niczym nie zabezpieczone.

...i odpowiedzieli nam...

▲ Zrzeczenie Właścicieli Nie ruchomości Jeżyce, że przyczyszczono już instalację wodociagową przy ul. Staszica i działa ona prawidłowo.

▲ Dyrekcja PUPIK „Ruch” informując, że alfabetyczne przekładniki tekstowe nie są objęte listą towarową przedsiębiorstwa i dlatego nie ma ich w kioskach.

▲ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem, podając adres sklepu MHD nr 47 (ul. Fredry 6), gdzie obecnie znajdują się trzewiki dziecięce nr 2 do 17-żew. Duży popyt na to obuwie spowodował dodatkowe starania hurtowni o nowe dostawy butów w rozmiarze 2 i 3. Obecnie powinny już być w sklepach.

▲ Zarząd Służby Zdrowia DOKP, że opisany przez nas wypadek nie sprzątanania punktu aptecznego na Dworcu Głównym przez obsługę, spowodowany był chorobą sprzątaczk. (js)

odpowiadamy

Henryk P. — Od 20 listopada do 2 grudnia przeprowadzano akcję sanitarną kontroli higieny sprzedaży artykułów spożywczych. W jej wyniku 95 sprzedawców ukarano mandatami za nieprzestrzeganie zasad higieny. (2843)

Maria Kiełdzik, Wrocław — Pośledni adres: Sp. Inwalidów „Zjednoczenie”, ul. Zeromskiego 13/15, im. dr. Witkacza ul. Grunwaldzka 3 i im. Gen. K. Świerczewskiego ul. Sieroka 3/4, (28)

J. S. ul. Rycka. — Najlepiej informację zasięgnąć przez PCK Poznań, ul. Rybaki 18. (55)

Tegoroczny program II dekady przewiduje środowiskowe spotkania pisarzy z czytelnikami. W poznańskich księgarniach swoje książki podpisują będą: Gerard Górnicki — prezes poznańskiego Oddziału ZLP, Edward Balcerzan, Egon Naganowski, Nikos Chadzinkolau, Józef Ratajczak, Arkadiusz Fiedler, Jerzy Korczak, Czesław Michniak, i Eugeniusz Pauksza.

W spotkaniach autorskich, które odbędą się w powiatach: Krotoszyn, Koło, Ostrów, Września, Turek, Gniezno, Kępno, Rawicz, Wągrowiec, Kalisz, Ostreszów, Konin, Nowy Tomiśl, Oborniki, Śrem i Słupca, udział wezmą: Edward Góra, Tadeusz Becela, Nikos Chadzinkolau, Gerard Górnicki, Bogusław Kogut, Eugeniusz Pauksza, Jerzy Korczak, Czesław Michniak, Józef Ratajczak, Włodzimierz Ścisłowski, Egon Naganowski, Edward Balcerzan, Andrzej Zeyland, Eugeniusz Morski, Bogusława Łatawiec, Kazimiera Ilakowi czówna i Ryszard Danecki.

Na spotkaniach autorskich miłośnicy książek będą mieli okazję porozmawiania z pisarzami oraz nabycia ich utworów i uzyskania dedykacji.

Do Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego starannie przygotowuje się Dom Książki. W okresie trwania dekady w witrynach księgarskich urzędowe zostaną specjalne ekspozycje popularyzujące twórczość literacką poznańskich pisarzy.

O szczegółach programu będziemy informowali naszych czytelników na bieżąco. (Stach.)

W niedzielę rusza pospieszna linia „C”

Zgodnie z zapowiedzią, w niedzielę, 4 bm., nastąpi uruchomienie kolejnej, pospiesznej linii autobusowej, oznaczonej literą „C”. Trasa linii, zaczynającej się w Luboniu-Lasku, przebiegać będzie ul. Dzierżyńskiego (koło Osiedla), Łozowa, Bema i Marchlewskiego do ul. Składowej. Równocześnie z uruchomieniem tej linii nastąpi zmiana rozkładu jazdy autobusów linii nr 81.

Linia „C” została podzielona na dwie strefy. Za przejazd od ul. Składowej do ul. Kasztanowej płacić należy 2 zł, a za dalszą trasę — do Łasku — również 2 zł. Opłata za przejazd całą trasą wynosi 4 zł. (c)

INFORMUJEMY

Kursy przygotowawcze do egzaminu wstępnego na wydziały wie czorowe i zaoczne 3-letniego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących i Technikum Ekonomicznego dla dorosłych oraz innych techników organizuje Uniwersytet Robotniczy ZMS. Zapisy przyjmują i informacji udziela sekretariat, ul. Nowowiejskiego 29, tel. 517-97, w godz. 15—18 z wyjątkiem sobót.

Zebranie organizacyjne klubów konserwacyjnych języków: angielskiego, francuskiego i niemieckiego, organizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ i Komisję Zagraniczną RO ZSP odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w Klubie „Od nowa”, ul. Wielka 1.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: w dn. 3. 2. 68 r. w godz. 8—12.30 dla miejscowości Głuszyna; w dniu 4. 2. 68 r. w godz. 7—15 dla ulic: Rataje (od nr 90 do Pawlej), Kruce, Katowickiej, Szczytnickiej i przyległych, dla miejscowości: Swarzędz w godz. od 8—15 dla ulic: Bałtyckiej (od Gdynskiej do Rozewskiej), Gdynskiej (od Suchoj do Bałtyckiej), Rzeckiej, Skromnej; w dniu 5. 2. 68 r. w godz. od 8—14 dla ulic: Jackowskiego, Górczyczewskiego, Długosza (przy Szamarzewskiego), bloków przy skrzyżowaniu ulic: Szamarzewskiego — Przybyszewskiego. Zakład przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej.